

Express Pomorski

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny Nr. 3. Telef. Nr. 326

Przyjęcie w Belwederze.

WARSZAWA, 17. 10. (PAT) Kancelarja cywilna p. Prezydenta Rzplitej komunikuje: Zebranie towarzyskie w Belwederze, w którym ma wziąć udział grono zaproszonych senatorów i posłów, wyznaczono na

poniedziałek, dnia 20 bm. o godzinie 8 wieczorem, zostało przełożone na wtorek dnia 21 bm. o tej samej godzinie. Wysłane zaproszenia zachowują swoją ważność z uwzględnieniem zmiany terminu.

Min. Sikorski w Paryżu.

PARYŻ, 17. 10. (PAT) W ciągu dnia wczorajszego p. minister Sikorski złożył wizytę ministrowi wojny gen. Nolletowi i ministrowi marynarki Dumesnile. W godzinach popołudniowych gen. Sikorski złożył wizytę prezesowi Rady ministrów Herriotowi i prezydentowi repu-

bliki Doumergue. Po wyjściu z pałacu Elizejskiego min. Sikorski oświadczył przedstawicielowi PAT. w Paryżu, że jest pod wrażeniem serdecznego przyjęcia, jakiego doznał zarówno ze strony prezesa Rady ministrów Herriota, jak i ze strony prezydenta republiki.

Nowy, a chybiłny pomysł.

Stabilizacja z obniżeniem rang.

Nareszcie ma się dokonać od dłuższego czasu zapowiadana, a ciągle odkładana stabilizacja urzędników. Wyznaczona już została nawet specjalna komisja, pozostająca pod przewodnictwem komisarza oszczędnościowego, która ma się zająć ustaleniem zasad stabilizacji. Ale równocześnie pojawiły się w prasie stołecznej pogłoski, że podczas przeprowadzenia stabilizacji mają być urzędnikom obniżone rangi, a ci z urzędni-

Ciekawe jest, ile państwo zaoszczędzi, jeżeli pewnej ilości urzędnikom umniejszy się rangę o jeden stopień i czy zaoszczędzona w ten sposób suma pieniędzy warta będzie tego rozgoryczenia, które ta procedura wywoła w najszerszych kręgach urzędniczych. Usuwać czyli redukować trzeba tych urzędników, którzy nie dorosli do zajmowanych stanowisk, ale nie trzeba krzywdzić ludzi, którzy zdobyli swe stanowisko ciężką pracą. Każde inne postępowanie jest niesprawiedliwe i krzywdzące.

Jeżeli pogłoski te są prawdziwe i jeżeli istotnie istnieje taki zamiar, to poznać tu odrazu lwi pazur p. Moskalewskiego. Jeszcze jeden genialny pomysł przeprowadzenia oszczędności w budżecie.

Inna jest rzecz, czy wogóle pomysł p. Moskalewskiego da się wprowadzić w życie na zasadzie istniejących przepisów. Bo te przepisy przewidują obniżenie rangi jedynie w drodze dyscyplinarnej.

Nowa mnożna dla urzędników 39 czy 40.

W dniu dzisiejszym Główny Urząd Statystyczny obliczył na podstawie notowań, dostarczonych przez Magistrat, wzrost kosztów utrzymania w pierwszej połowie października.

Wskaźnik ten przesłany będzie do Rady ministrów, która tego samego dnia — opierając się na obliczeniu Głównego U-

rzędu — ustali mnożną do uosazeń urzędniczych na miesiąc październik.

Na ile wzmnożenie obecna mnożna (38 punktów) narazie trudno przewidzieć; może do 39, a może nawet do 40, a to ze względu na fakt, że i czynsz mieszkaniowy podniósł się w obecnym kwartale o 5 proc.

Samochód, zbudowany w przeciągu 12 minut.

NOWY YORK, 17. 10. Książę Walji zwiędził wczoraj w Detroit fabryki automobilów Forda. Przy tej sposobności

robotnicy osiągnęli rekord, mianowicie zbudowali w oczach księcia automobil w przeciągu 11 minut 40 sekund.

Wiadomości w kilku wierszach.

WIEDEN, (PAT) Utworzył się tu komitet Sienkiewiczowski pod przewodnictwem byłego ministra Juliusza Twardowskiego. Ustalono, że zwłoki Sienkiewicza przybędą do Wiednia 23 bm. o godz. 6.45 rano, poczem będą przewiezione na dworzec Francuska Józefa skąd o godz. 1.30 odjadą do Pragi.

PARYŻ, (PAT) „Chicago Tribune” donosi z Konstantynopola, że powstańcy gruzińscy zniszczyli szereg rafinerji naftowych w okolicy Baku.

PARYŻ, (PAT) Trumna ze zwłokami Anatola France'a wystawiona była na widok publiczny przez cały dzień dzisiejszy. Dziś złożył hold prezydent republiki Dou-

mergue, prezes ministrów Herriot i przedstawiciele rządu.

PARYŻ, (PAT) Obie izby zbiorą się dnia 4 listopada.

PARYŻ, (PAT) Komisja odszkodowawcza wysłała dzisiaj zrana sprawozdania agenta generalnego dla spłat odszkodowawczych Owens Younga.

WASZYNGTON, (PAT) Prezydent Coolidge przyjął na audjencji dra Eckenera oraz innych członków załogi Zeppelinina.

WASZYNGTON, (PAT) Urząd marynarki donosi, że statek Z. R. III otrzymał nazwę „Lbs Angellos”.

Zasłużona kara.

PARYŻ, 17. 10. (PAT) Sąd wojskowy 10-go kbrpusu w Nancy odbył wczoraj rozprawę przeciwko szeregowi generałów niemieckich i oficerów sztabowych, oskarżonych o to, że dnia 24 sierpnia 1914 roku po zajęciu miejscowości Gerbe-Viller w Lotaryngji wydali rozkaz rozstrzelania znacznej części ludności. Śledztwo w tej spr-

wie trwało przez rok. Przesłuchano około 100 świadków, m. in. żołnierzy lotaryńskich i alzackich, którzy swego czasu służyli w armji niemieckiej. — Sąd wojenny zasądził w contumaciam na karę śmierci 7 oskarżonych m. i. gen. Klause i gen. von Berren, kilku innych oskarżonych skazano na 20 lat robót przymusowych.

Anglja i Turcja przed Ligą Narodów.

GENEWA, 17. 6. (PAT) Przewodniczący Rady Ligi Narodów powiadomił sekretarjat Ligi Narodów o swojej decyzji

wzywającej nadzwyczajnej sesji Rady Ligi dla rozpatrzenia konfliktu angielsko-tureckiego w sprawie Mossulu.

Tajemnica wileńskiego rysztołu.

Leżał w nim pijaniusienki poseł białoruski.

„Express Wileński” przynosi następującą wiadomość:

W rysztołu na ulicy Mickiewicza w Wilnie zauważył przechodzący policjant w porze popołudniowej zupełnie pijanego osobnika. Policjant zażądał od niego legitymacji. W odpowiedzi nieznany osobnik począł mu

wymyślać, używając wyrażeń ubliżających.

Po sprowadzeniu opierającego się do komisariatu, sprawdzono jego dokumenty. Okazało się, że jest to p. Michał Kochanowicz, poseł na Sejm Rzeczypospolitej z ramienia frakcji białoruskiej.

Ciągnięcie loterii inwalidzkiej.

Dnia 11 bm. zakończyło się w Poznaniu ciągnięcie loterii inwalidzkiej.

Główniejsze wygrane padły na nr. nr.:

95901 (samochód „Benz” 1430 H. P.); nr. 131544 (urządzenie mieszkaniowe na trzy pokoje z kuchnią); nr. 81591 (oryginalne dzieło Lindemanna „Niedziela na wsi”); nr. 28959 (drugie dzieło Lindemanna „Zielone Świątki”); nr. 120852 (wspaniały serwis porcelanowy antyk „Kbrniów 2”); nr. 97866 (wialnia do zboża, maszyna do kra-

jania jarzyn i plug Sacka); nr. 16142 (dwa oryginały prof. Piotrowskiego); nr. 74949 (jeden oryginalny prof. Piotrowskiego i jedno dzieło Bagieńskiego); nr. 56505 (oryginał Moniuszki „Przyjęcie do konwiktów” i Beslerowej „Główna Jajonki”).

Po dwa względnie trzy obrazy znanych malarzy polskich padły dalej na nr. nr.: 65461, 5022, 40549, 67099, 10845, 72766, 50061, 98079, 123481, 72214.

Uwierzytelniona tabela wygranych ukaże się najrychlej za 10 dni.

Które z dzieci ładną opowie dzisiaj bajeczkę dostanie cukierki, pierniki lub ładną książeczkę!

A więc apel „Expressu Pomorskiego” w sprawie składania darów na premje dla dziatwy, która bierze udział w „Bajkach” jako przypuszczaliśmy — nie przebrzmiał bez echa!

W dniu wczorajszym na powyższy cel nadeszły do naszej Redakcji dary, trzy miejscowe firmy — które akcję naszą widocznie należycie zrozumiały, a zapoczątkowując ją dały przykład innym firmom, które niewątpliwie na drugą sobotę pospieszą z darami, by tylko ucieszyć tak licznie przybywającą do teatru dziatwę.

Akcję nadsyłania darów zapoczątkowały następnym:

1) Fabryka pierników dawniej Richard Thomas właściciel St. Pepiński

30 paczek pierników

2) Fabryka cukierków i czekolady I. Skonecki ul. Szeroka Nr. 42

1 paczka cukierków i 1 paczka herbatników.

3) „Księgarnia Ignis” ul. Szeroka

28 sztuk książeczek z powiastkami.

Powyżej oznaczone dary przesyłał Dyrekcja Teatru.

Z Teatryku artystyczno-literackiego „Nowości”.

W teatryku „Nowości” w dn. 16. b.m. nastąpiła zmiana programu.

Z programu zaobserwować było można że Dyrekcja, pragnie w tej dziedzinie, nie licząc się z kosztami, dać program artystyczny — a przedewszystkiem interesujący.

Dł takiego zaliczyć należy program ostatni — bardzo urozmaicony — który rozpoczyna miłutka i pełna gracji tancerka W. Polańska. Kulminacyjnym punktem programu, gorąco przez wszystkich a zasłużeń oklaskiwanym jest gra instrumentalisty „Buffa”.

Na pełne uznanie zasłużyła, zyskując od samego wejścia, sympatję widowni Fellini Koniuszyńska, śpiewająca z werwą i temperamentem kuplety — typów rosyjskich. Młodzieńca uroczą Ol - Sini ze swoim partnerem Fabiani — jako duet ta-

teczny — niezrównani. Niemniej duet ekscentryczny — Okonis bardzo interesujący.

Z dawnych artystów — jak zwykle miło słuchało się śpiewu p. Witkowskiej, inteligentnej recytacji p. Stańskiego (Esteleński) i wesołych monologów p. Wilkoszewskiego. Subtelnie odtańczona fantazja „Cyganie w noc” w interpretacji p. Ady Melczy — zasługuje na uznanie. To o czym się nie mówi — a sanło przez się już się rozumie — kuplety i improwizacje p. Ludwikowskiego musiały jak zawsze się podobać.

Z uznaniem podkreślić należy pozyskanie przez dyrekcję nowego zespołu muzycznego pod batutą znanego i ogólnie lubianego p. A. Morawskiego.

Zespół ten zyskuje serdeczny poklask, albowiem wprowadza na salę miły i odpowiednio sympatyczny nastrój.

Tysiące osób

nabywa codziennie pojedyncze egzemplarze „Expressu Pomorskiego”, placąc w ten sposób miesięcznie 3 zł. 60 gr. w Toruniu

Znacznie taniej

można otrzymywać pismo nasze stale je prenumerując. W Toruniu prenumerata kosztuje miesięcznie: z odbiorem w administracji — 2 zł. 50 gr.; z odnośnieniem do domu i przez pocztę — 2 zł. 75 gr.

Zbliża się czas

w którym można już zamawiać „Express” na każdej poczcie. Radzimy wszystkim naszym czytelnikom, ceniącym oszczędność, zaprenumerowanie „Expressu”.

Adres administracji:

Toruń, ul. Św. Katarzyny 3 - Tel. 326

Bolszewickie macki sięgają na Pomorze

Żydzi z rabinem w Grudziądzu kroczą na czele komunizmu! — Czujność Policji politycznej.

GRUDZIĄDZ, 17. 10. (Kor-

wias.)

Wroga Państwu naszemu agitacja komunistyczna — mimo że Pomorze jest dla niej niezbyt dostępnym terenem, i mimo że nie znajduje tu wielu zwolenników „raju bolszewickiego” — to jednak pomimo to próbuje zapuszczać swe macki, szukając ofiary. Na pozór zmrużone oko Policji politycznej — w odpowiedniej chwili widzi ją i... unieszkodliwia.

W celu szerzenia tej propagandy osiadł w Grudziądzu od pewnego czasu niejaki Tykociński (żyd), który dla maskowania swej zbrodniczej działalności, prowadził mały handelek. Tykociński był na terenie Grudziądza przewodzący tej akcji — która operowała głównie pomiędzy wojskiem.

Kilkunastu jego współwyznawców odbywających służbę wojskową, prowadziło pod jego kierownictwem wrogą agitację wśród wojska. Całe to dobrane towarzystwo urządziło zebrania

w domu miejscowego rabina Baumsteina.

Przed kilku dniami przeprowadzona przez Policję polityczną rewizja — dała bardzo pomyślne rezultaty, — wynikiem której była konfiskata bibuły komunistycznej oraz aresztowanie całego szeregu osób tak cywilnych jak i wojskowych. Nad to podczas rewizji u Tykocińskiego znaleziono dowody, że tenże trudni się przemycaniem żydów poborowych zagranicę.

Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi już władze sądowe — cywilne i wojskowe. Dzięki więc energii naszej Policji politycznej, która od dłuższego czasu obserwowała tą wrogą Państwu naszemu działalność, zamiary te zostały w porę przejrzone i unieszkodliwione! Widać więc z tego, że Policja polityczna pilnie interesuje się sprawami antypaństwowymi — a uderza pewna celu wtedy gdy moment odpowiedni i tam gdzie widzi i uznaje tego potrzebę.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę o godz. 4-6j po poł. po cenach najniższych „Bajki” dla dzieci o programie całkowicie nowym. Wieczorem 7-my raz atrakcyjna sztuka Urwanowa „Wiera Mircewa”, ciesząca się wielkim powodzeniem. Tyt. rolę wykona p. Wawrowska.

Jutro o 3½ po poł. (ceny do połowy niższe) arcywesoła „Ciepła wdówka” Bałuckiego, wieczorem po raz nieodwołalnie ostatni farsa francuska Verneuil „Musisz być moja”!

Co grają w Teatrze?

Dziś.

Po południu: „Bajki dla dzieci”. Wieczorem: „Wiera Mircewa” w roli tytułowej wystąpi M. Wnorowska.

Jutro.

Po południu „Ciepła wdówka”. Wieczorem: „Musisz być moja”.

Co wyświetlają w kinach?

PALACE

Wielkie arcydzieło polskie, monumentalny film lotniczy p. t.

Skrzydlaty zwycięzca

Udział biorą: Józef Węgrzyn, Lili Ljana Zielińska, Lena Karpińska i M. Frenkiel

Początek godz. 6, 7 i pół i 9-tej

CRISTAL

Dziś

Veritas Vincit

z MIA MAY

KINO ORZEŁ VARIETE

Grudziądz, Wybińskiego 19

Od 16. X. do 19. X.

III seria

HELENA

czyli upadek Troi

CHOROBY PIERSIOWE (pluc)

leczy BALSAM THIOCOLAN AGE

Jednocześnie przywraca a p e t y t, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel i chorośliwe pory. Używaj za poradą lekarza. — Sprzedają apteki.

Z ZA KULIS TEATRU.

Józefina Bielska głośna prima donna operetki warszawskiej została pozyskana przez dyr. Teatru miejskiego do udziału w wtorkowej premierze arcydzieła Jana Straussa — opery „Zemsty nietoperza”. Znakomita śpiewaczka zabawi w Toruniu

Z okazji ślubu w dniu 18. bm. o godz. 1/2 12 w kościele N. M. P.

pana Feliksa Marjana Frenkiela z panną Haliną Święcicką ślemy z głębi serca życzącą: Szczęść Boże!

SIEGESI.

Budżet na rok 1925 jest całkowicie zrównoważony Co nie przeszkodzi posłom twierdzić, że to nieprawda

WARSZAWA 17. 10. Przedkładany w tych dniach Sejmowi preliminarz budżetowy na r. 1925 jest w zupełności zrównoważony; ogólna suma wydatków państwowych, t. j. suma brutto wszystkich wydatków administracyjnych oraz wydatków nadzwyczajnych przedsiębiorstw i monopolów państwowych wynosi 1 miliard 981 milionów 592 tysiące 844 zł., ogólna zaś suma dochodów t. j. dochody brutto administracji i czysty zysk przedsiębiorstw i monopolów państwowych stanowi sumę 1 miliard 981 milionów 884 tysiące 394 złote.

Suma wydatków do administracji wynosi 1,830 milionów zł., a zwiększenie jej w porównaniu z wydatkami w roku 1924 spowodowane zostało przez prelimitowanie wyższej kwoty uposażeń urzędniczych, które w r. 1924 obliczone były według mnożnej 0,36 zł. za 1 punkt w r. 1925 — według mnożnej 0,38 zł. Nadto na zwiększeniu wpłynął nieprelimitowany w r. bieżącym dodatek na mieszkanie. Wskutek tego, mimo wydatnej redukcji personelu wydatki osobowe musiały poważnie wzrosnąć.

Również poważną zwwyżkę wykazują w preliminarzu wydatki inwestycyjne, które w dziale administracyjnym wynoszą przeszło 197 milionów złotych. Pozatem zwiększenie wydatków wywołane jest wzmocnieniem ochrony granic w budżecie ministerium spraw wewnętrznych.

Budżet min. wyznań i oświecenia również uległ zwiększeniu głównie jednak z powodu wzrostu uposażeń nauczycielskich, tak, że ogólny procent wydatków na oświatę w stosunku do obliczonych brutto wszystkich wydatków państwowych wynosi blisko 10 procent, gdy w roku 1924 wynosił 9 proc.

W budżecie ministerium pracy i opieki społecznej prelimitowano na fundusz bezrobocia 6 milionów zł.

W budżecie min. reform rolnych prelimituje się na parcelacje i osadnictwo łącznie 31 mil. zł.

W budżetach przedsiębiorstw państwowych najważniejszą pozycję stanowią wydatki nadzwyczajne (inwestycyjne) — kolej w sumie około 86 milionów złotych, które będą pokryte czystym zyskiem.

Wszystkie wydatki państwowe pokryte zostaną dochodami. Dochody administracyjne prelimitowane są na r. 1925 w sumie 1,491,7 milionów zł. w czem dochody budżetowe ministerium skarbu stanowią 1,224 milionów zł.

Daniny publiczne objęte budżetem zwyczajnym prelimitowane są w sumie 713,635 tysięcy zł.

W budżecie nadzwyczajnym prelimitowano zgodnie z ustawą 1/3 ogólnej sumy podatku majątkowego, podobnie jak w r. 1924 — w kwocie 333 mil. zł.

W dziale monopolu czysty dochód prelimitowano na r. 1925 w sumie 356,610,800 zł., gdy w r. 1924 — 89 milionów zł. — a łącznie z dochodem ze spirytusu 189 mil. zł. Na zwiększenie to wpłynęło wprowadzenie monopolu spirytusowego.

Pod względem układu preliminarz ten zasadniczo nie różni się od budżetu tegorocznego, nie zawiera jedynie pozycji, które były zbyt daleko posuniętą specjalizacją kredytów.

Wyróżnia się natomiast oddzielnymi preliminarzami nadzwyczajnymi dla każdego z ministerium z osobna, objaśnienia zaś zawiera obok cyfr preliminarza, co w wysokim stopniu wpływa dodatnio na przejrzystość przedłożenia rządowego.

Aeroplanem z Warszawy do Paryża Nasza koleżanka „Jotka” sąsiadka błękitów i słońca opowiada Czytelnikom o rozkoszy latania w podniebnej podróży

Praga, 13 października.

Dziś, godzina 11 m. 50 rano, ze ścisłością starego sprawozdawcy. Ostatni mój telefon do redakcji i pozdrowienie z mokatowskiego lotniska. Czy głos mój nie był zmieniony? Bo drżała we mnie dusza — drżała z radości, że za lada moment —

Już smukła osa srebrzysta — samolot, dwupłatowiec „Berline Spad 46” przed hangarem dostaje ostatnie dawki oliwy i czy ja wiem jakich jeszcze pokarmów na drogę.

W biurze Towarzystwa żeglugi powietrznej „Societe Franco-Roumaine de Navigation Aerienne” niesłychanie uprzejmie zajmują się moją drobną osobą.

Z nałogu dziennikarskiego wypytuję p. dyrektora Lorch'a o szczegóły mego przejazdu i wiele innych.

A więc dziś, jak i codziennie, o 12-ej w południe odlatuje samolot pasażersko-pocztowy do Pragi Czeskiej. Będę tam (—no i jestem już!) o godz. 3-ej. W Pradze zatrzymuje się do jutra rana. O 9-ej rano odlot do Strassburga. Tam tylko zmiana (po warszawsku „przesiadka”) — i dalej do Paryża. Godz. 3-cia popołudniu powinna mnie ujrzyć na lotnisku w Bourget.

Mamy zamiar w niedalekiej przyszłości — dodaje p. dyr. Lorch zaprowadzić kurs Warszawa — Paryż bez przerwy — jednym dniem. Prócz Paryża utrzymujemy stałe połączenie rapowietrzne z Bukaresztem i Konstantynopolem.

Jaki jest ruch pasażerski na tych liniach? — Obecnie słabszy, niż w lecie. Jednym samolotem może jechać 4 osoby.

Nie zdążyłam już pytać o wieści, bo wołają do odjazdu.

Okazało się, że jestem dziś jedyną pasażerką. Czyżby 13-ka, data wedle znaków niebieskich i horoskopów okultystycznych, dla mnie szczególnie pomyślna,

— odstraszyła ludzi z „feralnościami”?

— Niech pani siada zatem ze mną — proponuje pilot.

A że miałam na sobie tylko kostium i sweater, więc dla pewności — bym nie zmarzła — ubiera mnie w swój paltot skórzany.

Wyglądam więc już zupełnie sportowo.

Ostatni uścisk mojej przyjaciółeczce, która mnie odprawa dżiła i już siedzę przy pilotcie.

Dzień cudowny — jasne słońce gra na szybach i na skrzydłach samolotu. Tylko ostry zimny wiatr

gwizdał

około głowy. Oderwaliśmy się od ziemi tak szybko, tak gładko i równo, że ledwie zdażyłam to stwierdzić, odczytując na altimetrze już 700 metrów.

Chciałabym to słowami „wypisać”, ale na to słów niema — jakie cudowne,

rozkoszne —

naprawdę boskie jest uczucie ruchu w powietrzu.

Na wysokości paruset metrów przeczyste powietrze — coś zdrowego i upajającego, jak niekiedy na szczytach górskich. I przytem nigdzie na ziemi niedoznanawa lekkość unoszenia się, niekiedy bujanie w żywiole. Aż myśli stają się przejrzyste, wyzwolone od wszelkiego trudu. Cóż bowiem wydać się może trudniejszym, niż latanie?

Jedne wspomnienie ziemi i człowieka, który opanował powietrze, to nieustanny huk motoru. Ten wiatrak, który miele powietrze, posłuszny myśli i ręce człowieka. Cóż dziwnego, że o pilotach mówi się najczęściej

„zuchwali”?

Pilot, który jechał ze mną, Francuz, p. Perrottey, ma też coś zuchwałego w profilu, a za razem pogodny, beztrudski uśmiech, z jakim raz wraz pokazywał mi różne punkty naszej drogi.

Bo też, co za kino! Niech się schowają wszyscy „kreciele”

filmów wobec Pana Boga i Jego aniołów, którzy z góry na ziemię patrzy.

Nikt, zdaje się, nie porównał jeszcze pół, widzianych z aeroplanu, do czegośkolwiek innego, jak szachownica. Niech będzie szachownica! Ta za Warszawa jest strasznie miła, ładna, swojska i okrutnie płaska.

W pół godziny

mineliśmy Skierniewice, zostawiając je po lewej stronie. Ja siedziałam po prawej, więc uprzejmy pilot

nachylił samolot, abym mogła zobaczyć miasteczko z wysokości 600 metrów; oczywiście wyszło ono trochę bokiem.

Potem Łódź

równie nieponętna z góry, jak obrzydliwa na ziemi. Dalej („dalej” to znaczy w tej podróży 50—100 km.) Sieradz z widać ca się uroczą Wartą. Na ziemi zamiast „szachownicy” rozkładają się białki — mokradła w pobliżu granicy Śląska niemieckiego. Śliczne zielono-bronzo-sine.

Co jeszcze widziałam? Widziałam Wrocław z poziomu 500 metrów. Na wysokości, cełowanej wieży

odczytałismy godzinę 1.15. Potem pagórki śląskie — lasy i wreszcie pasmo Sudetów. Samolot na wysokości 1.000 metrów przepływa nad górami. Przepiękne? Marne słowo. Wzecie, wrzucie je do kosza! Mój pilot salutuje góry, słońce, powietrze z miną taką, jakby stworzył je przynajmniej do spółki z Panem Bogiem.

Słońce, powietrze, lasy, wałowa, drogi, drzewa zielone i złociste jesienią. Przeźreń, niestety, omgłona i linij horyzontu nie widać.

Droga pełna zachwyty. Po prawej ręce zostawiamy najwyższy szczyt „Śnieżkę”. Tak szybko znikły góry, zasunęły się w mgłę — że aż żal. Tylko małe miasteczka i wioski, mijamy starodawny Jiczyn.

Naraz pilot zniża samolot i przed nami wskazuje mi wieżę Pragi.

Już — tak nagle?

Prawie bez specjalnego kołysania — równiutko i gładko zniżamy się. Patrząc na altimetr: 500 — 400 — 300 — niecałe 100 metrów. Zielona mura. Lekki stuk — zajechaliśmy.

Widzę, że pobratymcy Czesi bardzo ucieszyli się, że do nich przyjechałam. Są bardzo uprzejmi. Wypiliam już kawę i zjadłam dwa (twarde) pączki. Z lotniska samochodem „Franco-Roumaine” odwieziono mnie do Pragi, do hotelu.

Moje ostatnie słowo: Latajcie, latajcie, latajcie!

Jotka.

Pchają się w butach luchtowych na parkiety Europy a gdy ich wyrzucą, ubierają lalkery i robią gwałt o etykietę

(waż). Z poselstwa sowieckiego dano znać, że nowomianowany poseł Wojtkow wstrzyma swój przyjazd do Warszawy, dopóki rząd na Kremlu nie otrzyma zadośćuczynienia za pobicie funkcjonariusza poselstwa, dokonane na ulicy Trebackiej.

Nietylko po wojnie, pod wpływem powszechnego zdziwienia obyczajów, ale także przedtem w warunkach o wiele wykwintniejszych, zachodziły wypadki naruszenia, powiedzmy, cieleśnej eksterytorjalności członków obcego poselstwa. Życie ma swoje niepisane prawa, które lubią uragać uroczystym przepisom. Na to niema rady.

To też nikt wówczas wypadków podobnych nie brał do serca tragicznie. Domagano się wprawdzie i otrzymywano oczywiście zadośćuczynienie, — lecz wszystko to odbywało się w formach układowej uprzejmości dyplomatycznej. Umiano obopólnie zachować proporcję.

Pan Wojtkow natomiast wstrzymuje swój przyjazd aż do chwili otrzymania zadośćuczynienia.

Stosunek prasy do obcego przedstawicielstwa winien się wypowiadać normalnie w formach układowych. Publiczna krytyka tak szczodrze częstokroć szafowana wobec własnego rządu, milknie w stosunku do misji zagranicznych. I to jest nakazem pożądanej wzajemnej kurtuazji.

Lecz kurtuazja, a zwłaszcza jej poczucie, musi być wzajemne.

Niestety, pod tym względem zachowanie się organów sowieckich pozostawia zawsze dużo do życzenia. Zachowali oni w stosunkach dyplomatycznych tupet właściwy na wiecach ludowych. Gdziekolwiek zakwateruje się misja sowiecka, natychmiast wprowadza się wien ton wyzywający, posługuje się protokołem, dalekim od wzorów zachodnich. Dyplomacja sowiecka czuje się dobrze, — ale niech się nie dziwi, że wywołuje skutkiem tego odpowiednie echo także w prasie.

Zamiast kurtuazyjnego przemilczania kłopotliwych wypadków, swobodnie ich wyłuszczenie i ujawnienie.

Nie pomogą na to żadne gniewy i fochy. Ten ton trwać będzie, dopóki się nie zmieni na lepsze obyczaje dyplomatyczne Sowietów.

Ustawa wekslowa i czekowa

WARSZAWA 17. 10.

Przyjęty onegdaj przez Radę ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wekslach i czekach, opracowany został przez komisję kodyfikacyjną, która w projektach swoich oparła się o projekty konwencji haskiej z roku 1911. Konwencja ta podpisana została prawie przez wszystkie państwa kontynentalne i nie zo-

stała urzeczywistniona wskutek wybuchu wojny. Dopiero w roku ubiegłym Komitet ekonomiczny Ligi Narodów podjął pracę nad unifikacją prawa wekslowego i czekowego. Przyjęcie za podstawę polskich ustaw tekstu konwencji haskiej ułatwi Polsce przyłączenie się do przyszłej konwencji międzynarodowej.

5.500.000 złotych zasili Fundusz bezrobocia

Zarząd Funduszu energicznie obraduje

WARSZAWA 17. 10.

Pod przewodnictwem dyrektora departamentu p. Tad. Szu bartowicza odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu głównego Funduszu bezrobocia.

Uchwalono zwrócić się do min. skarbu o przyznanie pożyczki w wysokości 5,500,000 zł., które były wydatkowane na akcję doraźną. Sumę tę Fundusz bezrobocia spłaci min. skarbu w ciągu paru lat.

Przyjęto dalej projekt tymczasowych przepisów o rachunkowości i kasowości Zarządu głównego Funduszu bezrobocia i zarządów obwodowych oraz gmin i instytucji publicznych, prawnym, którym przekazywana jest akcja. Następnie zatwierdzono składy zarządów obwodowych w Oświęcimiu i Wilnie oraz dokonało kilku zmian personalnych w innych zarządach obwodowych.

Wyłoniono komisję złożoną z posłów Ziemięckiego i Brzostowskiego oraz dyr. Grotowskiego i inż. Kosmaczewskiego, której polecono zbadać wszystkie materiały w sprawie komisji odwoławczych oraz tych instytucji publicznych — prawnych, które przejmą funkcje wykonawcze Zarządów obwodowych.

Przyjęto wniosek Łódzkiego zarządu obwodowego o rozszerzenie działania ustawy o bezrobotnych na Pabjanice, Rudę Pabjanicką, Konstantynów i Ozorków uchwalając wystąpić do p. ministra pracy o jego zaakceptowanie. Wreszcie w wolnych wnioskach omawiano sprawę przyjęcia z pomocą pozostałej bez pracy inteligencji w drodze nowelizacji obecnie obowiązującej ustawy. Dyskusji w tej sprawie nie ukończono.

Po Petersburgu — Nikołajewsk

400 osób straciło życie w strasznej powodzi

MOSKWA 16. 10. Na Dalekim Wschodzie w okolicach Nikołajewsk nad Amurem, szalał tak silny huragan, że woda w Li-

manie amurskim podniosła się o 12 stóp. Na skutek powodzi około 400 ludzi straciło życie.

Sprawdzenie zwłok Henryka Sienkiewicza

OI LI WAMZSRYM

Komitet Kasy literackiej, który w porozumieniu z Komitetem głównym podjął się przygotowania artystycznych portretów litograficznych dla uświetnienia żałobnego obchodu trzymał zawiadomienie, iż portrety te w trzech formatach z opóźnieniem będą przygotowane przez zakład artystyczny - litograficzny p. f. W. Główny czeski, według portretów fotograficznych A. Gürtlera. Portrety powyższe można będzie przez cały tydzień nabywać w lokalu Kasy literackiej.

Na zamówienie telefoniczne nr. 296 - 40, oraz 182 - 00 portrety w większej ilości dostarczane będą do osób i firm zamawiających. Opóźnienie w przygotowaniu portretów wynikało wskutek strajku, jaki od pewnego czasu istnieje w za-

kładach graficznych.

W celu przygotowania pomieszczenia w hotelach, domach prywatnych, lokalach publicznych, na etapie itd. dla licznych delegacji z kraju i z zagranicy, spodziewanych w Warszawie w dniach uroczystości żałobnych, związanych z przewiezieniem zwłok s. p. Henryka Sienkiewicza, powstała przy Komitecie Głównym komisja specjalna.

Zgłoszenia o lokale przyjmują T - wo oświaty narodowej Nowy - Świat nr. 7 tel. 177 - 66 do dn. 22 października. Komisja postanowiła prosić o czynną pomoc p.p. komendanta miasta gen. Stefana Suszyńskiego, komendanta policji Czyniowskiego, komisarza rządu Jaromłowicza i komendanta straży ogniowej, Dutkiewicza.

Związek Nauczycielstwa szkół powszechnych

WARSZAWA 17. 10.

Szósty Zjazd delegatów Związku P. N. S. P. w dniach 10, 11 i 12 października wybrał Zarząd Główny w następującym składzie:

Nowak Stanisław, prezes — Kraków; Smulikowski Julian, wiceprezes — Kraków; Nowicki Zygmunt, wiceprezes — Warszawa; Stattlerówna Klementyna, wiceprezes — Warszawa; Wawrzynowski Michał, sekretarz — Warszawa; Salwin Marjan, sekretarz — Warszawa; Baścik Michał — Oświęcim; Bereśniewicz Kazimierz — Baranowice; Bobek Paweł — Cieszyń; Czabanowski Józef — Tarnopol; Dobosz Jan — Wilno; Klimek Karol — Warszawa; Kozłowski Stanisław —

Puszcza Marjańska; Kolanko Jan — Rzeszów; Knoreljówna Józefa — Stanisławów; Krawczyk Ignacy — Jarocin; Lewicki Roman — Zagłębie Dąbrowskie; Malicki Tadeusz — Zakopane; Malik Bronisław — Lwów; Patkowska Aleksandra — Warszawa; Patyna Leon — Warszawa; Robak Józef — Kraków; Rowid Henryk — Kraków; Sielkie Franciszek — Grudziądz; Sienko Władysław — Kraków; Prądnik Czerwony; Syska Józef — Masłowice; Wysilewski Tomasz — Łódź; Wolski Teodor — Lublin; Woźnicki Jan — Warszawa; Wysznacka Marja — Warszawa; Kisielnicki Maurycy — Warszawa.

Najbardziej dobroczynna ustawa

O opiece nad matką i młodzieżą

WARSZAWA 17. 10.

Wczoraj odbyło się w departamencie opieki społecznej ministerium pracy posiedzenie w

sprawie opracowania projektu ustawy o opiece nad matkami i młodzieżą.

Trybuna pracowników mózgu i mięśni Nowe ambulatorjum podmiejskie Kasy chorych

WARSZAWA 17. 10.

Dążąc do rozszerzenia ambulatorjów podmiejskich, Warszawska Kasa chorych nabyła ostatnio nieruchomości przy ul. Krypskiej w Grochowie, składającą się z placu i domu parterowego, mieszczącego 9 ubikacji. W domu tym będzie urządzane ambulatorjum podmiejskie, przeznaczone dla Grochowa, ponieważ dotychczas istniejące tam, jako nieodpowia-

dające wymaganiom, zostało zamknięte.

W związku z tem, zarząd Kasy chorych m. Warszawy zatwierdził na wczorajszym posiedzeniu projekt przebudowy nabytego domu stosownie do zamierzonego celu. Roboty koło urzędzenia nowego ambulatorjum podmiejskiego będą prowadzone w przyspieszonym tempie, ażeby otwarcie mogło nastąpić w jaknajkrótszym czasie.

Gdzie się dwóch kłóci

tam trzech korzysta

LONDYN 16. 10. Kapitan okrętu amerykańskiego „Her- man”, zatknął na wyspie Herald w pobliżu wysp Wrangla,

flagę Stanów Zjednoczonych. Obok flagi angielskiej i sowieckiej powiewa tam obecnie trze- ciał flaga Stanów Zjednoczonych. (AW).

Walka ras wśród rozpustnic Port-Saidu

Strącone na dno deprawacji, żywią dziwne uczucie solidarności narodowej

Arabki powleszone przez mściwe niemki

Port Said jest jednym z najbardziej ruchliwych środowisk handlowej świata. Codziennie zawija doń kilkanaście okrętów różnych państw.

Bogato też tam jest i wesoło. Nad rozweseleniem marynarzy czuwają setki przedsiębiorstw, szafując alkoholem, hażardem i

kobietami różnych ras. Wysilek przedsiębiorców idzie w tym kierunku, aby każdy marynarz znalazł swoją rodaczkę.

W takim zbiorowisku ludzkim, pozbawionem etyki i moralności o nic łatwiej jako o zbrodnię.

Przed kilkunastu dniami zawinął do Port - Said okręt niemiecki. Na pokładzie znajdował się

kupiec hamburski. niejakiego Ryszarda Mayera, jadącego na Wschód po zakup surowca. P. Mayer chciał poznać życie dalekiego Wschodu, nie więc dziwnego, iż znalazł się pewnego wieczoru w dzielnicy lupanarów.

Poszedł i nie wrócił.

Wypadki takie zdarzają się czasami, a tamtejsza policja uważa za rzecz mniej więcej normalną, wychodząc z tego założenia, że kłów panterze wydrzeć nie można.

Wśród dziewczyn tamtejsze go półświatka istnieje jednak pewna

solidarność narodowa. ki odpoczywają, dwadzieścia mściwych Eryni wybrało się do wschodniego lupanaru, porwało

dwie Arabki, które były towarzyszkami Mayera w czasie feralnej nocy, za kneblowały im usta i powiesiły w ich własnym pokoju.

Po dokonaniu tej egzekucji zaszyły się w takie kryjówki, iż nie sposób je wynaleźć.

Za Arabkami opowiadały się inne orientalne dziewczęta,

Zdeprawowane przez życie, które je rzuciło na dno nędzy otaczają one opieką swych rodaków i uważają za osobistą urazę jeśli dziewczyna innej narodowości okradnie lub oszuka nieświadomego przybysza.

Jej wolno, ale żadnej innej! Pan Mayer nie ciekaw był niemieckich dziewczyn, wołał

orientalne piękności.

Wśród tego grona przepadł bez śladu.

Skoro wieść się rozeszła o tajemniczym zniknięciu kupca niemieckiego, Niemki tamtejsze wspólnie z żydówkami rosyjskimi i angielskimi rozpozwały na własną rękę poszukiwania. Przysiąc trzeba, że działały dość sprytnie, bo

w dwa dni

wiedziały już w jakim towarzystwie zabawiał się kupiec z Hamburga.

Pewnego popołudnia, gdy w knajpach nadbrzeżnych panuje absolutny spokój a zasłonięte okna świadczą, iż mieszkani-

dołączyli się do nich murzynki i

wojna białych cór Ewy z kolorowymi gotowa.

Nie mało ma kłopotu policja w Port - Said z tą walką ras, a nie prędko się ona zakończy, bo wiodą ją... kobiety.

Pięcioletni podpalacz puścił z dymem 12 zabudowań

Skąd się wziął granat artyleryjski u kmiotka w stodole?

W zagrodzie Jana Luca w Piasecznie wynikł pożar, który szybko przerodził się na sąsiednie zabudowania Michała Szpakowskiego przy ul. Kościelnej.

Pastwą pożaru padło 12 budynków, znaczna ilość inwentarza martwego, zboża w stertach i koń Luca.

Ogólne straty wynoszą około 200.000 zł.

Ostatnie odkrycia chemiczne zdecydowały, iż średniowieczna alchemia ma rację bytu i za pomocą można jedne elementy na drugie. W ślad za tą teorią naukową namnożyło się wiele oszustów i okpiświatów, którzy wyzyskują łatwowierność ludzka.

Medycyna średniowieczna świeci nawet triumfy w pew-

nych kołach londyńskich i nowojorskich.

W północnej części Londynu niezwykłą wziętością cieszy się dr. Rubel, w południowej Isaaksohn, a w kilku innych dzielnicach rozmaici lekarze, przeważnie rosyjskiego pochodzenia,

zamawiają cierpienia i doradzają w ciężkich chwilach życia.

Do dr. Rubla udała się o poradę niejaka Miss Eleonora Russel. Dama ta jest właścicielką dużego magazynu kapeluszy i zakochała się na zabój w pewnym gentelmanie, który z swą żoną zachodził do jej sklepu.

Powstało więc ważne zadanie: w jaki sposób unieszkodliwić damę i nakłonić ją do rozwodu? Dr. Rubel znalazł, iż najlepszym ku temu środkiem, pewnym i niezawodnym będzie

sproszkowany szmaragd, którym należy obsypać ubranie kochającej żony, a natychmiast zleniwidzi swego męża. Tłuczenie szmaragdu odbyło się w oczach modniarki. Medykament jednak nie skutkował, a dr. Rubel zaaplikował kapiel djamentu w wodzie, którą skropić należy szaty rywalki. Brylantu miała dostarczyć modniarka, po kilku dniach zauważyła jednak, że kamień jej stracił blask.

pospieszyła więc do złotnika i przekonała się, iż padła ofiarą oszustwa. Skoro policja zarządziła rewizję u czarodziejskiego lekarza, znalazła olbrzymią kolekcję klejnotów, które pochodzą od oszukanych klientów, między nimi znajdował się także

szmaragd pani Russel, sprytnie zastąpiony bezwartościowym szkiełkiem w chwili kruszenia.

Amerykanin o przyszłości Niemiec

Przez wytrwałą pracę wrócić niedługo do dawnej potęgi

Znany magnat amerykański Daniel Guggenheimer, zwany królem miedzianym, wrócił przed 2 tygodniami z Niemiec do Nowego Jorku. Celem jego podróży po Niemczech było zbadanie tamtejszych warunków pracy.

Guggenheimer mniema, iż Niemcy w najbliższej przyszłości wrócą do swej dawnej potęgi.

a odrodzenie Niemiec nastąpi skutkiem intensywnej pracy robotnika niemieckiego.

Niemcy są w tej chwili państwem socjalistycznym, robot-

nik zarabia stasunkowo więcej niż w innych krajach, a wydajność jego pracy jest zadziwiająca.

Budzi się w Niemczech żądza do pracy, zauważać to można we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

I ten zapal, stać się może niebezpiecznym dla innych państw, o ile mu nie dorównają.

Już dzisiaj Niemcy stwarzają tak silną konkurencję dla Anglii i Ameryki, iż większą część utraconych rynków zbytu odzyskali z powrotem.

Tajemnica „alei miłości” parku Ujazdowskiego

„Żegnam mego ukochanego Stasia” Miłosne wiersze na piersiach otrutej kobiety

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

WARSZAWA 17. 10.

Wczoraj wczesnym rankiem, zaledwie otwarto bramy Parku Ujazdowskiego, w głównej alei ukazała się postać młodej, przystojnej, kobiety.

— Też ci też się flankierów zachciwa — mówili do siebie dozorczy zamiatający park.

Kobieta nie zwracając na nich uwagi, z oczyma utkwionymi przed siebie, doszła do końca głównej alei i skręciła w boczna —

„uliczka miłości” zwaną. Uplynał kwadrans, dozorczy zaczęli się zastanawiać.

— Co ona tam robi tak długo, kiej stamtąd nijakiego wyjścia niema?

Jeden z nich porzucił miotłę

i udał się śladami spacerującej kobiety. Po chwili z krzaków rozległ się krzyk:

— Chodźta no tu — otrula się!...

Zawiadomiono Pogotowie.

— Kwas solny — trudna sprawa — rzekł doktor — do Dzieciątka Jezus.

Do szpitala zjawiała się policja. Szukano dowodów osobistych — napróżno. — znaleziono tylko głęboko ukryty na piersiach list, a w nim porywające wiersze treści miłosnej oraz małeńką karteczkę z napisem:

„Proszę nie robić dochodzenia, jestem nietutejsza. Żegnam mego ukochanego Stasia!”

Stan denatki bardzo ciężki.

SPORT

Końcowe mecze sezonu

Gry „Polonii” i „Legii” z lwowską „Hasmoneją”

WARSZAWA 17. 10.

Dawno już Warszawa nie oglądała na swych boiskach jakiejś „ludzkiej” drużyny zamiejscowej. Wspomnienia o pobycie plejady „gwiazd” Wiednia, Budapesztu, Szwecji, czy Niemiec zatarta dokładnie nuda rozgrywek mistrzowskich. Nieprzerwany ich tasowanie w czasie przerwy w najbliższej przyszłości przez dwa niewątpliwie ciekawe mecze lwowskiej „Hasmoneji” z najbliższymi drużynami stolicy „Polonia” i „Legia”.

Goście lwowscy reprezentują obecnie najlepszą klasę polską, czego jasnym dowodem stanowisko, jakie zaję-

ła „Hasmoneja” w tegorocznych mistrzostwach okręgu lwowskiego, dzięki porazkom zadany przez nią mistrzostw „Pogoni” i „Czarnym”. To też należy wyrażać obawy czy drużyna stołeczna, specjalnie „Polonia”, znajdując się osłabioną w formie nie najlepszej, zdolają się oprzeć zespołowi lwowskiemu, w skład którego wchodzi cały szereg wybitnych graczy, jak Birnbach (daw. „Czarni”), Steinerman, Moor Schneider (daw. „Pogoni”) i t. d. Obie gry odbędą się na boisku w Parku Solskiego o godz. 3-jej popoł.

„Polonia gra w sobotę, „Legia” — w niedzielę.

Jak z rekarsa...

Nowe rekordy kolarskie Bruniera

Jeszcze nie przebrzmiały echa trzech fenomenalnych wyczynów Bruniera, gdy oto depesze przynoszą nową serię rekordów tego najszybszego cyklisty świata, ustanowionych ostatnio na torze Linas - Monthlery.

Tym razem wspaniały jeździec francuski poprawił wszystkie rekordy, poczynając od 10, a kończąc na 90 km. Niestety zepsucia się motoru na 94 km., spowodowane w mistrzowski sposób przez Lanthiera, nie pozwoliło Brunierowi ustanowić nowego rekordu godzinowego. Jedynie teoretycznym obliczenia każą przypuszczać, że w tym okresie czasu Brunier przebyłby dystans 117 km. 800 mtr.

Nowe wyniki Bruniera wyglądają następująco:

10 km. — 5 m. 48.2 sek. (dotychczas Brunier 5:55.4)
20 km. — 10:55 (dotychczas Brunier 11:11)
30 km. — 16:01.8 (dot. Brunier 16:24.2)
40 km. — 21:09.2 (dot. Vanderstnyff 22:36.2)
50 km. — 26:18 (Vanderstnyff 28:07.4)
60 km. — 31:28.2 (Vanderstnyff 33:39.2)
70 km. — 36:38.6 (Vanderstnyff 39:05.4)
80 km. — 41:49.2 (Vanderstnyff 44:37.4)
90 km. — 46:59.8 (Vanderstnyff 50:06.4)

Tajemnica zniknięcia przesyłki z 65.000 zł. na głównej poczcie w Warszawie

wyłania swe oblicze z poza obsłonek złodziejskiej konspiracji

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA 17. 10. Wczorajsze pisma popołudniowe doniosły

o zaginięciu przesyłki pieniężnej wartości 65.000 złotych,

na poczcie głównej w Warszawie, nie podając wszakże żadnych bliższych danych, bo te bezpośrednio, po wykryciu kradzieży trzymane były w tajemnicy.

W chwili, gdy piszemy te słowa, szczegółów zbrodni przestały być sekretem. Mówi o nich głośno cała poczta główna, komentując na swój sposób tę

olbrzymią kradzież. Nadawcą przesyłki był jeden z banków w Grudziądzu, odbiorcą zaś Bank Polski w Warszawie.

Przesyłka w formie dość sporego pakietu, zawierała banknoty walut obcych, a w szczególności:

10.000 dolarów, 1.000.000 koron austrijskich, 500 kor. czeskich i in.

Łącznej wartości — jak już wyżej podano — 65.000 zł.

Jak każda inna przesyłka oznaczona była adresem i numerem, a ponadto dopiskiem: „depozyt”, przy wyszczególnieniu zawartości.

Kradzieży dokonano w oddziale wydawania przesyłek wartościowych w głównym Urzędzie pocztowym zapomocą

przeniesienia nalepek z adresem i sygnaturą na inną przesyłkę o podobnej wadze i objętości, poczem właściwa paczka, t. j. ta, która nadziana była bankocetkami, już bez zwrócenia uwagi

została zeskatowana. Metamorfozy dokonać musiało

bardzo szybko, korzystając z chwilowej nieuwagi urzędnika. Kiedy u okienka stanął pełnomocnik Banku Polskiego i przedłożył adres przesyłkowy, wydano mu pakiet, zaopatrzone w napisy i liczby, uwidocznione w adresie. Dopiero po otworzeniu przesyłki

oszustwo wyszło na jaw. Przesyłka z fałszywymi nalepkami należała do firmy „Eliabor” (Borkowski, Mazowiecka 11) i żadnej gotówki nie zawierała.

Zawiadomiony o kradzieży naczelnik Urzędu śledczego, p. Sonnenberg, odbył bezzwłocznie dłuższą naradę z zastępcami

ca swym, p. Kurnatowskim, a po ustaleniu ogólnego planu śledztwa

powierzono je kierownikowi III rejonu, komisarzowi p. Szabrańskiemu.

Ten zajął się przedewszystkiem samą

widownią wypadku, t. j. pocztą główną. W porozumieniu z urzędnikiem pocztowym, p. Sabocińskim, doszli do wniosku, że sprawcą kradzieży depozytu mógł być tylko ktoś, dokładnie wtajemniczony w bieg spraw urzędowych na poczcie.

W prostym następstwie takiego ujęcia sprawy dokonano generalnego przeglądu kandydatów.

wzbudzających w danym kierunku należyte zaufanie.

Gra warta była świeczki. Po drucie telegraficznym pomknęły niebawem dwie pilne depesze: jedna do żandarmerji w Zegrzu z poleceniem

natychmiastowego zaarrestowania wcielonego co tylko do szeregów wojskowych rekruta, Gustawa Szulka, byłego funkcjonariusza poczty głównej w Warszawie — i

do policji w Bielsku z analogicznym mandatem odnośnie do osoby niejakiego p. Kazimierza Patka, również byłego pocztowca, usmiejętego ze służby wskutek ostatniej redukcji.

Obu aresztowanych sprawadzono już do Warszawy do dyspozycji Urzędu śledczego.

Przy Sztiklu znaleziono w chwili aresztowania 433 zł. i 50 c. Ponadto posiadacz tych skarbów nie może wskazać źródła ich pochodzenia — okoliczność ta obciąża go w sposób bardzo poważny, bo poszlaki zamienia w dowody.

To też w kołach prawników utrwała się coraz bardziej mniemanie, że

sprawcy sprytnego hokuspokus z zaginionym depozytem znajdują się już pod kluczem.

Mecz o przejście do kl. A

„Orkan” nie stawia się na boisku

Usiłowania każdej drużyny B-klasowej, aby dostać się do wybranych szesciu klubów kl. A, jest rzeczą zbyt tenującą i szczytną, aby przejść nad wczorajszym nastawieniem się „Orkanu” na mecz z W. T. C. do porządku dziennego.

Jakkolwiek sirona zakulisowa tegorocznych rozgrywek w kl. B, jest ogółem sportowemu mało znana, przypuszczać należy, że niestawienie się „Or-

kanu” było aktem protestu przeciwko jakowemuś skrzywdzeniu tej ambitnej drużyny.

Dlatego też byłoby bardzo pożądanym, aby „Orkan” uzasadnił publicznie swój wczorajszy postępek.

Narzeczony piętnastu narzeczonych

Dwa razy na miesiąc przychodził do każdej na obiad i na kolację i w ten sposób miał zapewniony żywot

Nie sztuka mieć powodzenie, tytuły, dostatki, gotówkę i kobiety gdy się jest pięknym jak Apollo, a wymownym jak Demostenes. Większej sztuki dokazał August Fell,

kancelista z Bremy.

Wiódł on życie podwójne.

W godzinach urzędowych spełniał chwalenie swe funkcje w urzędzie i uchodził za świetnego urzędnika; po godzinach urzędowych przemieniał skórę i stawał się lwem i pożeraczem serc niewieścich.

Dochody miał niewielkie: to prawda, mieszkanie niżej wszelkiej krytyki, więc

miłostka

dorabiał sobie na utrzymanie.

Praktycznie wyglądało to w sposób następujący: P. August Fell miał

15 narzeczonych, ciam w wieku dojrzałym (najchętniej lubiał zawierać znajomości z wdowami), dwa razy więc w miesiącu przychodził do swej oblubienicy na obiad i kolację, a jeśli zatrzymał się cokolwiek dłużej, to i śniadanie miał zapewnione. W ten sposób pomysłowy kancelista mógł nie znać restauracji i

cały miesiąc

zjadać najlepsze smakołyki i wysypiać się w najcieplejszym łożu. Pilnie tylko musiał obserwować kolejkę aby nie

stała się krzywdą jednej z oblubienic.

Dziesięć miesięcy przeżył pan Fell w ten poligamiczny sposób, odłożył nawet wcale

piękną sumkę na czarną godzinę, gdyż był bardzo oszczędnym i nie lubiał rozdawać podarunków ukochanym kobietom. Lecz szczęście nie trwa za długo.

Pewnego dnia złożyły się panie Mizzi i Freda o wspólnym kochanku, wtajemniczyły

w swe nieszczęście

panią Małgorzatę i Pepe i okazało się, że i te także miały tego samego adoratora. Ponieważ sprawa zmieniła się w skandal, przeto jeszcze 4 inne panie zgłosiły pretensję do uczuć pana Augusta. Wspólnymi siłami

oskarżyły go

o oszustwo. Niemało miał kłopotu sędzia, aby orzec, czy zdanie obiadów i kolacji dwa razy w miesiącu może uchodzić za oszustwo, przyszedł nawet do przekonania, iż kochanek, który bywa dwa razy w miesiącu u swej narzeczonej mieszkającej w tem samym mieszkaniu nie może uchodzić za poważnego kandydata do małżeństwa.

Wesoły pan August został więc

uwolniony

od odpowiedzialności sądowej. Nie przebaczył mu jednak wodu rozczarowane kochanki i gdy pełen triumfu opuszczał sale rozprawy wzięły go w taki krzyżowy ogień swych parasolek, iż opatrzyć go musiało Pogotowie.

Matki!
Żądajcie w aptekach i drogeriach higienicznej przysypki dla dzieci
„Puder Dzidzi“
utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Dekaltuje
materiały szybko i tanio
Farbiarnia parowa
Pralnia Chemiczna
BARWA
Zlecenia przyjmuje:
S. Kałamański
Oddział BARWA
Toruń — Szeroka 21.

Ubranka
swieterkowe dla chłopców, sokienki dziane, płaszczki dziane i pluszowe.
Czapki i szale, sportowe garnitury (niezdawki) w różnych kolorach
Wielki wybór
Tanie ceny
S. Kałamański
Poznań Toruń

Czytacie EXPRESS

Gdzie?
nabyć można
kaszkę krakowską tatarską (gryczaną), jaglaną, perłową, jęczmienną, grysik pszenny
mąkę tatarską, mąkę pszenną, królewską (kruceczkę), żytnią, razową itp. a to: w Składzie produktów przemysłowych
ul. Kopernika 22

Państwowe Nadleśnictwo
Drewniaczki pow. Starogard
urządza w dniu 6-go listopada 1924 r. o godzinie 10 przed poł. w biurze nadleśnictwa
licytację dla handlarzy.
Sprzedawane będzie ca 220 m³ drzewa użytkowego od I. do IV. klasy.
Nadleśniczy.

„Warszawianka“ Plac z budynkami, 3 pokoje, kuchnia, i pokój z kuchnią przy kupnie zaraz wchłone, stajnia i remiza murowane. Nadaje się na każde przedsięwzięcie specjalnie na skład opału przy ul. Czerwona Droga 1, na sprzedaż lub do wydzierżawienia. —
F. Leśniewski, Szeroka nr 41 Telefon 152.
Gospodarz

Reklama
jest dzwignią handlu i przemysłu

Plisuje
materiały szybko i tanio
Farbiarnia parowa
Pralnia Chemiczna
BARWA
Zlecenia przyjmuje:
S. Kałamański
Oddział BARWA
Toruń — Szeroka 21.

Wzmianka dla wszystkich tych, których to dotyczy i zainteresuje. Wobec faktu, że jesteśmy w Toruniu wyłącznie autoryzowani agenci stynnej i popularnej
firmy FORD MOTOR Co.,
donosimy uprzejmie, że sprzedawać możemy wszelkie produkcje tej firmy na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i prosimy szanownych reflektantów swe zapotrzebowania na samochody osobowe lub ciężarowe „FORDSON“ oraz na traktory „FORDSON“ z słynnymi pługami „OLIVER“ jakie 5 do 6 tygodni naprzód poczynić, dając nam tem samem sposobność punktualnej dostawy na czas potrzebny.
Kto kupi od nas, kupi z pierwszego źródła, dlatego kupi korzystniej.
Pomorska Fabryka Samochodów, Motorów i Maszyn
Bracia Cierpiatkowscy Toruń
gdzie można wszystko dostać w dziedzinie przemysłu samochodowego. —
Zastępstwo na bezsprzecznie najprecyzyjniej skonstruowane samochody „LINCOLN“, oraz motocykle „CLEVELAND“ i „PUCH“.

Losowanie rozpoczęło się
z dniem 16. października
Upraszamy Szan. posiadaczy naszych losów szczęścia o łaskawe przybycie do lokalu naszego w ciągu 8-miu dni po wylosowanie swojej premii.
Z poważaniem
Parzybok i Rydlewski
Skład zabawek, wózków, kryształów, wyrobów niklowych i t. p.

Przewodnik przemysłowo-handlowy po Toruniu
Wymienione poniżej firmy polecamy Szanownym Czytelnikom.

Artykuły męskie
„The Gentleman“
L. Kazmierczak
Magazyn artykułów męskich.
Toruń, St. Rynek, róg Żeglarskiej.

Kazimierz Witkowski
Toruń, Szeroka 19.
Stale nowości w kapeluszach, czapkach, krawatach, płaszczach gumowych, bieliznie męskiej, pyjamach, chusteczkach, rękawiczkach, walizkach, laskach i parasolach.

Bławaty
Bławat Polski
Czesław Gaszyński.
ul. Chełmińska 8 Tel. 494.
Wielki wybór wszelkiego rodzaju bławatów po cenach konkurencyjnych.
Specjalność: Kangarny białe, tomaszowskie i angielskie. Zakup wprost z fabryk.

„Bazar“ Tadeusz Witkowski
Toruń, St. Rynek 25. Tel. 53.
Materiały na ubrania, płaszcze i kostiumy, inletry pościelowe i fartuchy. Towary drobne. Bielizna damska, męska i dziecienna.

Konfekcja
Na raty
Ubiory damskie, męskie, dziecięce, bielizna, i t. p.
E-cia Fercy
Toruń, ul. Kopernika 22
Warunki najdogodniejsze. Na raty wszystkim bez wyjątku.

Kapelusze
L. Świgoń
Toruń, Łazienna, 20 (naprzeciw kościoła Św. Jana.)
Przyjmuje do przefasonowania kapelusze stare damskie i męskie, również przeróbki z jedwabiu i aksamitu.

Leon Wojtkiewicz
Stary Rynek 26
Wielki wybór kapeluszy i czapek męskich i dziecięcych. Laski, parasole, krawaty, rękawiczki i szkolne czapki. Duży wybór.

Wawrzyniec Florczak
Toruń, ul. Mostowa 20. Chrześcijański warsztat kapeluszy przyjmuje do przefasonowania i farbowania filcowe i słomkowe, damskie i męskie kapelusze podług najnowszych fasonów.

Helena Dywińska
Piekary nr. 43 II. ptr.
Specjalny skład kapeluszy damskich w różnych fasonach. Także przyjmuje się do przefasonowania i farbowania. Wykonują się futrzana czapki, muflki i kołnierze w najnowszych fasonach. — Ceny przystępne. —

Kapelusze
Chrześcijańska specjalna pracownia kapeluszy damskich i męskich, przefasonowywa podług najnowszych modeli w ciągu sześciu dni. Obsługa fachowa. Ceny konkurencyjne.
Józef Szopa, Toruń, Św. Jakóba nr. 13.

Obuwie
W. Sochacki
Toruń, ul. Strumykowa nr. 2
Poleca obuwie damskie, męskie i dziecięce własnego wyrobu pod gwarancją na miarę po cenach przystępnych oraz wykonują wszelkie reparacje.

Jan Lisiński
Toruń, ul. Królowej Jadwigi
poleca wielki wybór
Obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego po cenach najtańszych.

Galanteria
Parzybok Rydlewski
Toruń, Chełmińska 9.
Zabawki dziecięce, wyroby platerowe i kryształy.

Paweł Billert
Nowy Rynek, róg Prostej.
Specjalny skład torebek damskich, waliz, tek, parasoli i lasek itp. — Kolektura loterii państwowej.

Artykuły spożywcze
Dom delikatesów i towarów kolonialnych
dawn. L. Dammann i Kordes
T. z o. p.
Handel win i likierów.
Toruń, Stary Rynek 31. Tel. 51

F. Raczyński
Handel towarów kolonialnych, spożywczych, delikatesów, win, wódek i likierów
Toruń, ul. Św. Ducha 12, róg Kopernika. Tel. 437.
Dla stałych klientów przewidziane są podarki gwiazdkowe. Proszę żądać książeczki rabat.

A. Thimian
Toruń, Mostowa 40. — Zakup wszelkich gatunków zboża. — Sprzedaż najlepszych gatunków mąki i paszy.

Konrad Kochanowski
Skład towarów spożywczych i kolonialnych Toruń, ul. Mickiewicza 123 (narożnik ul. Kochanowskiego) poleca wszelkie towary kolonialne i spożywcze w umiarkowanych cenach.

Z. Szymański
Toruń, ul. Mickiewicza nr. 127.
Skład towarów kolonialnych i delikatesów. — Usługa skora. — Ceny konkurencyjne.

Mielicki i Truskolaski
Spółka Handlowa
Cukier, melasa, towary kolon. Toruń, Łazienna 3. Telef. 346.

Tytonie
Henryk Klimczewski
Rynek Staromiejski 3
Skład wyrobów tytoniowych i przyborów do palenia — również sprzedaż wexli i znaczków stemplowych.

Wina - wódki - likiery
Maksymilian Pasala
Toruń, Żeglarska 24
Poleca najprzedniejsze wina owocowe i zagraniczne, likiery, wódki i soki. Cygara, papierosy i tytoń.

Generalna Reprezentacja Fabryki Wódek i Likierów Hr. Potockiego. — Jan Hellebrand.
dawn. Hellebrand i Degórski.
Toruń, Mostowa 11.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

L. Dalkowski i Ska.
Toruń, Strumykowa 5-7 Tel. 35.
Fabryka likierów i wódek.

Wacław Maćkowiak
Fabryka wódek i likierów.
Toruń, Szeroka 24.

T. Chmurzyński i Gorczyński
Toruń, Prosta 15-17.
Fabryka likierów, koniaków araków.

Feliks Miłowski
Toruński Dom Handlowy, Toruń, Mostowa 18, telef. 432. Hurtownia win i wódek. Gen. reprezentacja na Wielkopolskę i Pomorze wyrobów Baczewskiego we Lwowie.

Spedycje
W. Boetcher
nast. właśc. A. Kulwicki
Spedycja, transport mebli — międzynarodowe transporty.

Ekspedycja
Władysław Kowalski
Toruń, św. Jerzego 66, tel. 191
najtaniej i najszybciej załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres spedytorstwa. — Szybko i tanio.

Wyroby cukiernicze
Fabryka
— cukrów, czekolady, chałwy —
J. Sybilski i A. Krzemliński
Toruń, Łazienna 28, I. p. w podw. polecają znane z dobroci swoje wyroby wykonane przez najznakomitszych majstrów znanych w kraju i zagranicą.

Toruńska fabryka pierników, karmelków i czekolady dawn. Ryszard Thomas, Toruń, ul. Jęczmienna nr. 4/13.

Fabryka cukrów i czekolady zakładów przemysłowych Karol Machlejd S-ka Akc. w Warszawie. Jeneralny zastępca na województwo Pomorskie i Poznańskie **Gustaw Fabian,** Toruń, ul. Mickiewicza nr. 126, telef. 419. Jakość wyrobów powszechnie znana. Na składzie w Toruniu stale wszystkie poszczególne gatunki warobów. Hurtownikom 2-miesięczny kredyt i 5% rabatu.

Jan Skoniecki
Fabryka cukrów i czekolady. Skład główny detaliczny ul. Szeroka 42. Tel. 27. — Fabryka ul. Żeglarska 7. Tel. 61.

Wyroby żelazne
Aleksander Mroczkowski
Toruń, ul. Chełmińska.
Skład towarów żelaznych i stalowych. Magazyn sprzętów domowych i gospodarczych.

Stefan Cichocki
Specj. skład narzędzi i maszyn dla handlu i przemysłu, okucia do mebli, towary żelazne, sprzęty domowe.
Toruń, Król. Jadwigi 20, T. 374.

Materiał opalowy
Węgiew górnolaski I. kl., drzewo opalowe, brykiety i torf z dostawą i bez po cenach bardzo korzystnych poleca **A. Grabowski,** handel opału, Toruń, ul. Grudziądzka Nr. 27 (naprzeciw cmentarza wojskowego).

Koldry
Warszawska Pracownia Kolder
Toruń, Warszawska 10-12.
P. Uspieńskiego.
Koldry watowe, wełniane i puchowe oraz przeróbka starych kolder. Własny wyrób waty i wełny oraz zgrępowanie starej waty i wełny.

Wyroby papiernicze
Skład materiałów piśmiennych Z. Busiakiewicz, Chełmińska 24. Poleca książki kontowe, papier luksusowy, obrazki oprawione bez książeczki do nabożeństwa, artykuły szkolne, pocztówki artystyczne w dużym wyborze.

Meble
F. E. Deręgowski
Toruń, Mickiewicza 127.
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres stolarstwa po cenach przystępnych.

Technika i mechanika
Maszyny do pisania i szycia naprawia pod gwarancją fachowego wykonania. Zakł. reparacyjno-mechaniczny.
K. Tulodziecki, Toruń, Małe Garbary

M. Chmielewski i Ska.
Zakłady Przemysłowo Handlowe, T. z o. p. Tel. 424.
Toruń, ul. Małe Garbary nr. 17.
Budowa Zakładów Przemysłowych i elektrycznych. Instalacja siły i światła, naprawa dynamo i elektromotorów.
bazy nr. 5.

Materiały budowlane
Materiał Budowlany
Tow. Akc. w Poznaniu
Oddział w Toruniu
Ul. Król. Jadwigi róg Garbar
Hurtownie i detalicznie sprzedaje wszelkie materiały budow.

A. Sokolowski.
Toruń, Rabińska 13 (prywatne mieszkanie Wysoka 9. Pracownia stolarska wykonuje podług własnych wzorów kompletne sypialnie, pokoje stołowe, gabinety męskie i t.d. pod gwaranc.

Kawiarnie i cukiernie
Kawiarnia i Cukiernia „Automat“
Szeroka nr. 6 Telef. 197
Jako specjalność arabska moka, likiery Baczewskiego i Bolca, piwa poznańskie i porter żywiecki. Wyśmienite wyroby cukiernicze.

Krawiectwo
L. Sielski
Warszawski Zakład Krawiecki Toruń, ul. Mickiewicza nr. 113 wykonuje pierwszorz. garderobę damską, męską i wojskową po cenach przystępnych. Wykonanie solidne.

Wojciech Sucharski
Warszawski Zakład Krawiecki Toruń, Mickiewicza 118
Wykonuje pierwszorzędą garderobę cywilną i wojskową po cenach przystępnych.

A. Grabowski i S-ka
Toruń, ul. Szczytna 17. **Zakład krawiecki** wykonuje pierwszorzędą garderobę damską i męską. — Wykonanie solidne. — Ceny przystępne.

Franciszek Seidler
Toruń, ul. Prosta róg Jęczmiennej. Wykonuje podług miary garderobę damską i męską. Materiały wszelkiego gatunku stale na składzie.
Antoni Lendzion
Mistrz krawiecki
Toruń, Nowy Rynek 1
Wykonuje wszelką garderobę dla Pań i Panów pod gwarancją.

Zakład Krawiecki Związku Inwalidów.
Toruń, ul. Wysoka
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres krawiecki po cenach 50% niżej taryfy. Czysty dochód przeznaczony na zapotrzebowania dla wdów i sierot po poległych.

Wyroby sanitarne
Dom Sanitarny — Dental Depot
W. Orczykowski.
Środki opatrunkowe, wyroby gumowe i chirurgiczne, apteczne weterynaryjne oraz wszelkie przybory dentystyczne.
Toruń, ul. Kopernika 30.

Zakłady zegarmistrzowskie i złotnicze
Zakład Zegarmistrz-Jubilerski
K. Karaszewski
Toruń, ul. Św. Katarzyny 12.

E. Lewęglowski
Toruń, ul. Prosta (róg Jęczmiennej). Skład zegarmistrzowski-złotniczy. Własna pracownia reparacyjna. Ceny umiarkowane.

Jan Nałaskowski
Toruń, Różana 5 (wejście Piekary). Poleca zegary, zegarki oraz wszelką biżuterję. Ślubne obrączki. Własna pracownia reparacyjna. Ceny konkurencyjne. obsługa fachowa.

Józef Nawrocki
Ul. Szewska 24.
Skład zegarmistrzowski - jubilerski. Zegary, biżuterja, zegarki w złocie i srebrze; ślubne obrączki szczerzłote. Własna pracownia repar. zegarków i biżuterji. Fachowe wykonanie.

Różne
Samochody
Pomorska Fabryka Samochodów, Motorów i Maszyn
Bracia Cierpiatkowscy, Toruń, polecają samochody „Ford“ i „Lincoln“, motocykle „Puch“ i „Cleveland“, opony, benzynę i smary. — Reparatcja samochodów e. c. t.

Pralnia Warszawska
Toruń, Mickiewicza 93.
Pranie i prasowanie sztywnej i miękkiej bielizny. Ceny przystępne — wykonanie solidne.

Pilnikarnia i Szlifownia
Toruń, Piekary 27.
Juliusz Hoffmann
mistrz pilnikarski dawniej Seepolt. Polecam się do nacinania tępych pilników i raszpli każd. gatunku. Także wymieniam tępe na ostre za dopłatą. Nowe pilniki i raszple w każdym gatunku do nabycia.